

warcie tego związku należy ściśle odróżnić od *conventio in manum*²⁵, której zresztą też nie wolno utożsamiać z taką formą.

I tu nasuwa się dalsza uwaga: *coemptio*, *usus* i *confarreatio* to również nie „trzy różne formy prawne czy religijno-prawne, według których można było zawrzeć małżeństwo z przejściem *in manum*” (s. 237 - 238), lecz są to trzy sposoby wejścia żony pod władzę męża. Określenie terminem „forma zawarcia małżeństwa” całorocznego nieprzerwanego pobytu w domu męża, czyli *usus*, jest nieporozumieniem, gdyż tu o jakiegokolwiek formie nie można mówić, a ponadto bynajmniej nie chodzi tu o zawarcie małżeństwa, nastąpiło to bowiem w chwili wyrażenia *consensus* i *ductio in domum mariti*.

Dalsza z kolei kwestia ma już mniej istotny charakter, ale też wymaga pewnej korekty. Autorka bowiem zdaje się nie dopuszczać ewentualności, by zawierająca małżeństwo kobieta była osobą *sui iuris*, czyli nie podlegała niczyjej władzy²⁶. Prawdą jest, że kobieta aż do III w. n.e. musiała pozostawać pod władzą ojca rodziny lub męża, ale mogła też być osobą własnowolną i wtedy znajdowała się pod opieką jakiegoś mężczyzny (*tutela mulierum*), przy czym tego drugiego rodzaju pieczy prawnej nie należy mieszać z *patria potestas* ze względu na zupełnie inny jej zakres oraz treść. A zatem i tutaj nie można się zgodzić z przytoczonym sformułowaniem o władzy opiekuna.

Nie są to zresztą jedyne uwagi, jakie z prawniczego punktu widzenia należy podnieść w związku z omawianą pracą L. Winniczuk. Tak np. byłby zapewne uzasadniony postulat dokładniejszego, aniżeli obecnie, omówienia zagadnień związanych z prawną regulacją gier hazardowych, stanowiska prawnego aktorów itd. Pewne zastrzeżenia powoduje też załączony wykaz literatury, a zwłaszcza całkowite niemal pominięcie w nim podstawowych polskich opracowań prawnych, dotyczących istotnych problemów omówionych w książce, jak np: adopcja, władza ojcowska, *leges sumptuariae*, prawo budowlane i inne.

W sumie jednakże podniesione tu kwestie to zaledwie niewielki margines w niezwykle szeroko rozbudowanej problematyce recenzowanej pracy. Przewyższa ona znacznie pod tym względem cieszącą się powszechnym uznaniem rozprawę Jérôme Carcopino *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*²⁷, do czego zresztą przyczynia się również typowa dla Lidii Winniczuk umiejętność zainteresowania czytelnika przedstawianym materiałem.

JANUSZ SONDEL (Kraków)

Helmut Coing, *Europäisches Privatrecht 1500 - 1800*. Bd I: *Älteres Gemeines Recht (1500 bis 1800)*, Verlag C. H. Beck München 1985, ss. 665.

Helmut Coing, uczony światowego formatu, znakomity badacz dawnej i nowszej historii prawa, filozofii prawa, a także współczesnego prawa prywatnego, długoletni dyrektor Instytutu Maxa Plancka dla Europejskiej Historii Prawa i animator fundamentalnych przedsięwzięć wydawniczych tej czołowej dla naszych dyscyplin placówki naukowej w Europie, wkroczył w pełnię swych siedemdziesiątych lat dziełem, które uznać można za prawdziwą sumę życiowego dorobku naukowego i doświadczeń badawczych, historią instytucji europejskiego prawa prywatnego od

²⁵ Por. K. Kolańczyk, o.c. s. 230.

²⁶ Por. wyżej cytowane zdanie: „kobieta przechodziła spod władzy ojca czy dotychczasowego opiekuna pod władzę męża”.

²⁷ Tłum. M. Pąkczyńska, Warszawa 1960.

schyłku średniowiecza do końca wieku XVIII¹. Podstawą całego zamierzenia było — wielokrotnie zresztą przez autora wyrażane — przeświadczenie, że historia prawa prywatnego krajów środkowo- i zachodnio europejskich z racji przynależności do tego samego kręgu kultury prawnej, wspólnych podstaw wynikających z oddziaływań praw o charakterze uniwersalnym (rzymskiego i kanonicznego), które stworzyć miały trzon prawa o zasięgu powszechnym, stanowi w podstawowych rysach pewną całość i aż po wiek XIX, który przyniósł rozerwanie dotychczasowej spójni na rzecz rozwoju prawodawstw narodowych, może być ujmowana w badaniach naukowych jako pewna całość². Myśl ta stała się również inspiracją podjęcia prac nad wielotomową edycją *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren Europäischen Privatrechtsgeschichte*³, poświęconą głównie historii „zewnątrznej”, dziejom źródeł europejskiego prawa prywatnego w ich najszerszym rozumieniu. Natomiast dzieło Coinga koncentruje się bardziej na historii instytucji prawa prywatnego przedstawionych w postaci pewnej usystematyzowanej całości. Wobec mnogości źródeł, a stosunkowo małej liczby szczegółowych opracowań tematu, autorowi chodziło raczej tylko o ogólne spojrzenie na system europejskiego *ius commune*; chodziło przy tym o spojrzenie jak gdyby z pozycji współczesnego prawnika, poszukującego w historii odpowiedzi na pytanie o genezę i przemiany dzisiejszych instytucji. Takie założenie stawiało przed autorem nietatwe do rozwiązania problemy, takie jak np. miejsca dla pojęć i instytucji ważnych w ich wymiarze historycznym, a już nieznanym prawu obecnemu, czy też sprawy nieuchronnych „modernizacji” przy operowaniu siatką pojęciową, terminologią i systematyką współczesną w zastosowaniu do urządzeń prawnych czasów minionych.

Z punktu widzenia metodologicznych założeń dzieło H. Coinga stanowi ciekawy, niemal modelowy przykład posługiwania się metodą historyczno-porównawczą. Dysponując rozległym materiałem porównawczym — źródłami z tych wszystkich obszarów Europy, które znajdowały się w zasięgu oddziaływania prawa rzymsko-kanonicznego i w szerokim przedziale czasowym — autor przedstawia kolejno poszczególne instytucje prawa prywatnego w porządku pandektowym poprzez wydobywanie najbardziej istotnych dla danego zjawiska prawnego elementów. Każdy z paragrafów odnoszących się do danej instytucji prawa prywatnego został poprzedzony wskazaniem miejsc jej występowania w źródłach (poczynając od kodyfikacji Justyniańskiej, a na wielkich kodyfikacjach cywilnych XIX w. kończąc) oraz opatrzone bogatą dokumentacją bibliograficzną.

Praca składa się z 6 części; po części I, mającej charakter generalnego wprowadzenia, pięć następnych zawiera wykład instytucji ułożony według nieco zmodyfikowanej (prawo osobowe umieszczono nie w części ogólnej, lecz połączono z prawem rodzinnym) systematyki pandektowej.

¹ W przygotowaniu jest tom II dzieła, obejmujący historię prawa prywatnego Europy w XIX w.

² Zwłaszcza z okazji ukazania się pierwszego numeru czasopisma Instytutu Maxa-Plancka, *Ius Commune*, w rozprawie pt. *Die europäische Rechtsgeschichte der neueren Zeit als einheitliches Forschungsgebiet* oraz w opublikowanym w sprawozdaniach Towarzystwa Naukowego przy Uniwersytecie Goethego we Frankfurcie studium *Die ursprüngliche Einheit der europäischen Rechtswissenschaft*. Obie pozycje zostały przedrukowane w dwutomowym zbiorze zawierającym krótki wybór niektórych spośród przeszło 200 drobniejszych studiów i rozpraw Helmuta Coinga wydanym z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin, staraniem Dietera Simona pt. *Gesammelte Aufsätze zu Rechtsgeschichte, Rechtsphilosophie und Zivilrecht 1947 - 1975*, Frankfurt am Main 1982.

³ Por. przedmowy H. Coinga do tomu I oraz II, cz. 1, wspomnianego wydawnictwa. Na łamach CPH dotychczas wydane części *Handbuch der Quellen und Literatur* zostały omówione przez S. Russockiego (t. XVI, z. 1 oraz t. XXIX, z. 1), F. Wyciska (t. XVI z. 2) i K. Sójkę-Zielińską (t. XXXVI, z. 1).

We wprowadzeniu zawarł H. Coing obszerny zarys dziejów *ius commune*, poczynając od narodzin w kręgu praw „uczonych” na uniwersytetach włoskich, przenikania i umacniania na gruncie ogólnoeuropejskim, poprzez przekształcenia pod wpływem humanizmu i kartezjanizmu aż po jego schyłek wraz ze zwycięstwem idei kodyfikacyjnej w epoce Oświecenia. Przy tej sposobności autor powraca raz jeszcze do wciąż odżywiających w nauce historycznoprawnej sporów wokół zjawiska recepcji prawa rzymskiego. Widząc w recepcji długotrwałą, bo trwającą blisko pół tysiąclecia, oraz bardzo złożoną w swym aspekcie kulturowo-socjologicznym proces przenikania pojęć rzymskiej jurysprudencji na grunt wyznaczony panowaniem partykularnych praw feudalnych, H. Coing wypowiada się przeciw utrwalonemu zwłaszcza w dawniejszej historiografii kierunkom przeciwstawiającym recepcję *in complexu* na terytoriach Rzeszy od oddziaływań prawa rzymskiego w innych krajach, jako *rationis scriptae*. Stoi więc na stanowisku szerokiego pojęcia recepcji widząc ją wszędzie tam, gdzie prawo rzymskie miało zastosowanie⁴.

Wspólnym dla naszego kręgu kultury prawnej ogniwem była też — dowodzi H. Coing — nauka prawa. W nawiązaniu do swych dawniejszych opracowań⁵ autor dał tu zwięzły, ale bogato udokumentowany wywód o nauce i nauczaniu „obojga praw” oraz o roli europejskich uniwersytetów w rozwoju jurysprudencji. Bardzo interesujące są wywody H. Coinga o kształtowaniu się stanu prawniczego wraz ze wzrostem znaczenia uczonych jurystów w aparacie urzędniczym i sądownictwie oraz o roli prawników w budowie zrębów nowożytnego aparatu państwowego. W sposób bardzo przejrzysty rysuje autor początki i rozwój metod naukowych, jakimi operowała jurysprudencja średniowieczna: stanowiących podstawę rozumowania scholastycznego zasad logiki (pochodzące z pocz. XIII w. *Summulae Logicales* autorstwa Piotra Hispanusa, późniejszego papieża Jana XXI, były podstawowym podręcznikiem logiki do XVIII w.) i dialektyki wraz z należącą doń tradycyjnie nauką o wnioskowaniu z pewników i szukaniu argumentacji dla uzasadnienia kwestii wątpliwych, czyli topiką. H. Coing uważa, że znaczenia ich w skarbnicy metod rozumowania prawniczego nie zdołały wyprzeć postępy jurysprudencji humanistycznej. Mogło nastąpić najwyżej ich pogodzenie z nowymi kierunkami wnioskowania prawniczego, jak to miało miejsce w nauce hiszpańskich scholastyków Złotego Wieku w postaci tzw. „jurysprudencji spowiedniczej” (*Beichtjurisprudenz*). Zapowiedź zasadniczych zmian w metodach rozumowania prawniczego wniósł dopiero racjonalizm otwierający drogę przenikaniu założeń logiki kartezjańskiej do nauk społecznych. Filozofia prawa natury XVII i XVIII w. oznaczała w tej dziedzinie prawdziwą „rewolucję metodologiczną”.

Prawo natury zapowiadało także zasadnicze zmiany w systemie źródeł prawa. Rozproszone dawniej różnorodne źródła miało zastąpić prawo skodyfikowane. Przejście od ideałów zbudowania uniwersalnego systemu prawa natury do programu kodyfikacji praw narodowych (*ius patrium*) oznaczało kres dotychczasowej jedności prawa europejskiego, której wyrazem było *ius commune*.

⁴ Do kręgu „rdzennych” obszarów (*Kerngebiete*) recepcji prawa rzymskiego, takich jak tereny Italii, półwyspu iberyjskiego, Francji, Rzeszy Niemieckiej czy Niderlandów zalicza H. Coing — obok Węgier — również Polskę, jako że prawie jedynym źródłem wiadomości o historii prawa rzymskiego w dawnej Rzeczypospolitej są dlań mocno już przestarzałe w świetle nowszych badań ustalenia R. Taubenschlaga *Einflüsse des Römischen Rechts in Polen* (w: *Ius Romanum Medii Aevi*, pars V, 1962). W całym dziele H. Coinga o prawie polskim znajdujemy zaledwie kilka drobnych wzmianek.

⁵ Chodzi przede wszystkim o gruntowne i wielce instruktywne opracowanie nt. *Die juristische Fakultät und ihr Lehrprogramm*, w: *Handbuch der Quellen*, Bd. II, 1, München 1977.

W części II poświęconej w zasadniczej mierze problematyce części ogólnej prawa cywilnego należy zwrócić uwagę czytelnika na rozdział zatytułowany „Władza państwowa a prawo prywatne”, dający próbę wyjaśnienia, w jakiej mierze władcy wkraczali w sferę praw prywatnych i jak w prawie powszechnym ingerencja ta wzrastała (jedynie z wyjątkiem Polski) w miarę postępów absolutyzmu. Z kolei w rozdziale pt. „Status — osoba — podmiot prawa”, nawiązując do swych dawniejszych ustaleń⁶ autor podejmuje wywołujące do dziś wiele sporów w literaturze zagadnienia „praw podmiotowych” w systemie *Gemeines Recht*.

W tej części pracy znajdujemy również interesujące konstatacje dotyczące samego pojęcia „systemu” w prawie powszechnym i dziejów systematyki prawa, których szersze rozwinięcie znajdujemy również w dawniejszych studiach H. Coinga z tego kręgu tematycznego⁷.

W części III wykład prawa osobowego i rodzinnego objął omówienie takich pojęć, jak *status naturalis* (tu poruszono zagadnienia zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych osób fizycznych) i *status civilis* (prawa poszczególnych stanów i grup społecznych), dalej instytucje prawa małżeńskiego, stosunki między rodzicami i dziećmi, opiekę i kuratelę, wreszcie status prawny organizacji — poczynając od rzymskich *universitates*, których forma prawna posłużyć miała w późniejszych wiekach uzasadnianiu pozycji prawnej różnych osób zbiorowych prawa powszechnego.

W części IV poświęconej prawu rzeczowemu autor wychodzi od omówienia instytucji prawa średniowiecznego — jeszcze sprzed czasów recepcji — by tu znaleźć wyjaśnienie, dlaczego *usus modernus pandectarum* tak bardzo odchodził w tej dziedzinie od rzymskiego pierwowzoru. Ale główny tok wywodów poświęcony instytucjom prawa rzeczowego: posiadaniu, własności, prawom rzeczowym ograniczonym, zdaje się abstrahować od realiów feudalnego porządku prawnego. Wszystko to, co odnosiłoby się do charakterystycznych dla ancien régime'u urządzeń prawnych, takich jak lenna, majoraty, prawa chłopów do ziemi, prawo rentowe, prawo bliższosci — zostały wyodrębnione i naszkicowane w oddzielnym rozdziale.

Podobnie abstrakcyjne ujęcie cechuje część V, o prawie obligacyjnym oraz część ostatnią dzieła H. Coinga, poświęconą instytucjom prawa spadkowego.

Przy lekturze dzieła nasuwają się pewne refleksje ogólniejszej natury. Otóż w tej wielkiej syntezie nowożytnego prawa prywatnego — zgodnie zresztą z założeniami leżącymi u podstaw opracowania — podejście do spuścizny prawnej przeszłości z pozycji współczesnego prawnika przeważać się zdaje nieraz nad podejściem historyka. Stąd też obraz poszczególnych pojęć i instytucji prywatnoprawnych, choć rysowany na tle rozległej panoramy nie tylko przestrzennej, ale i czasowej, jest w efekcie nieco statyczny, choć autor operuje materiałem źródłowym pochodzącym z kilku epok historii prawa. Idea skonstruowania całego systemu prawa prywatnego uzasadniała z kolei przewagę elementów syntezy, cech wspólnych nad tym, co świadczyłoby o specyfice losów jednostkowych danego zjawiska, wynikającej z uwarunkowań historycznych. Wreszcie świadome trzymanie się schematów pojęciowych i systematyzacyjnych wykształconych w niemieckiej pandektystyce prowadziło czasem do rozdzielania w toku wykładu zjawisk organicznie ze sobą związanych, jak np. oderwania wywodów o prawie własności od charaktery-

⁶ Szczególnie w pracy pt. *Zur Geschichte des Begriffs Subjektives Recht* (Gesammelte Aufsätze, I, s. 241 i n.), gdzie m.in. szerzej omawia kontrowersje wokół pojęcia „prawa podmiotowego” w prawie rzymskim i w świetle źródeł średniowiecznych.

⁷ Por. *Geschichte und Bedeutung des Systemgedankens in der Rechtswissenschaft* (Gesammelte Aufsätze, I, s. 191 i n.), a także „Bemerkungen zum überkommenen Zivilrechtssystem” (tamże, s. 297, i n.).

stycznych dla feudalizmu struktur prawnych własności podzielonej, o których wzmianki znalazły się poza głównym nurtem rozważań.

Na podkreślenie zasługują wyjątkowe walory formalne dzieła, jego przejrzysta architektonika, klarowna narracja, język piękny, a przy tym prosty, oszczędny, przystępny, co jest właściwością prawdziwie wielkich twórców i najbardziej dojrzałych dzieł. Imponujące bogactwem materiału i rozległością tematyki *opus magnum* Helmuta Coinga stanowić może dla historyka prawa nie tylko nieocenione źródło wiedzy, ale i inspirację do dalszych, szczegółowych badań nad dziejami prawa prywatnego czasów nowożytnych.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Maria Teresa Lizisowa, *Studia nad słownictwem regionalnym III Statutu litewskiego*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce, 1984, ss. 225, nlb. 3.

Autorka, znana z prac nad słownictwem prawnym Wielkiego Księstwa Litewskiego¹ i literacką problematyką kwestii prawnych *Pana Tadeusza*², wydała w formie książkowej skróconą wersję swej pracy doktorskiej. Składała się ona z trzech części. Pierwsza — Wprowadzenie — zawiera krótką historię Statutów oraz stan badań językowych i historycznoprawnych nad nimi. Druga, najbardziej chyba przydatna w codziennej pracy, to słownik terminów występujących w III Statucie. Część ostatnia zawiera wnioski na temat kontaktów i zapożyczeń językowych, zmian w znaczeniu terminów i wreszcie losów słownictwa prawnego Wielkiego Księstwa. Pracę zamykają obszerna bibliografia i indeksy: rzeczowy i wyrazowy.

Reprodukcja portretu Zygmunta III Wazy z wydania ruskiego III Statutu z 1588 r. i karty tytułowej tegoż wydania oraz pierwszej strony edycji polskiej z 1614 r. dają pojęcie o wyglądzie zewnętrznym analizowanych tekstów. Reprodukcje te świadczą o staraniu, z jakim Wydawnictwo podeszło, pomimo skromnych środków technicznych, do druku tej pracy.

Autorka oparła się na obszernej bazie źródłowej i literaturze przedmiotu. W tej ostatniej dają się zauważyć pewne braki, głównie wśród prac nowszych, choć nie tylko. Zabrakło więc np. prac Juliusza Bardacha o Statutach³ i zatwierdzeniu ostatniego z nich⁴, jak również przyczynku Henryka Wisnera w tej ostatniej kwestii⁵.

Być może pierwsza z tych prac wyjaśniłaby problem: trzy Statuty czy trzy redakcje jednego Statutu? Autorka — jak się zdaje — waha się w tym względzie (s. 3, s. 20 przyp. 64, s. 88). Szkoda też, że nie uwzględniła ona artykułu Waleria-

¹ *Zródła regionalnego słownictwa III Statutu litewskiego*, w: *Studia nad polszczyzną kresową II*, Prace Językoznawcze, 1983, nr 106, s. 103-118; *Dwa terminy prawne pochodzenia germańskiego w Statucie Wielkiego Księstwa Litewskiego: ciuwn i rykunia*, w: *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, Prace Językoznawcze, 1984, nr 105, s. 223-224.

² *Tradycja Statutu litewskiego w terminologii prawnej „Pana Tadeusza”*, Język Polski, R. LXIV, 1984, z. 1-4, s. 13-23.

³ J. Bardach, *Statuty Wielkiego Księstwa Litewskiego — pomniki prawa doby Odrodzenia*, Kwart. Hist., R. LXXXI, 1974, nr 4, s. 750-780.

⁴ *Tegoż, Zatwierdzenie III Statutu litewskiego przez Zygmunta III Wazę*, CPH, t. XXX, 1978, z. 2, s. 39-50.

⁵ H. Wisner, *Z dziejów zatwierdzenia III Statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego*, CPH, t. XXXV, 1983, z. 1, s. 213-220.